Rok X

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 110

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . 2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach . 2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem . 2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . 7,65 „
Na poczcie już z odnoszeniem . 8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwanantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Poniedziałek: N. M. P. Łaskawej
Wtorek: Sewacego

CHOJNICE, wtorek dnia 13. maja 1930 r.

Słońca wschód 4.12 zachód 19.42
Księżyca wschód 19.49 zach. 3.53

Wstydliwa rubryka

Istnieje u nas bardzo pożyteczne wydawnictwo urzędowe pod nazwą „Wiadomości Statystyczne", wydawane przez Główny Urząd Statystyczny jako dwutygodnik co 5-go i 20-go każdego miesiąca.

W tych „Wiadomościach" istniała od roku 1927 stała rubryka pt.: „Zatrudnienie i stan zamówień w niektórych rodzajach przemysłu przetwórczego", gdzie obok ilości zatrudnionych robotników i przepracowanych robotnikogodzin podawano stale stan zamówień z końcem każdego miesiąca. Wprowadzono w tym celu trzystopniową klasyfikację: stan dobry, średni i zły, a w każdej z tych rubryk wpisywano cyfry procentowe. których suma dla danej gałęzi przemysłu równała się 100.

Tak np. w grudniu 1929 w przemyśle tekstylnym stan dobry oznaczony był cyfrą 0,6, średni 19,6, zły 79,8. —

Nagle stała się rzecz osobliwa. W num. z 5-go marca br. nie znaleźliśmy już rubryki ze stanem zamówień, w następnych z 20-go marca i 5-go kwietnia — też nie. Taka ciekawa i pożyteczna rubryka po trzech latach znikła nagle z „Wiadomości Statystycznych". Znikła akurat w momencie, gdy całe nasze życie gospodarcze i polityczne obraca się około pytania i czy i kiedy będzie lepiej?

Nie wiemy, kto czy co wpłynęło na Urząd Statystyczny ,aby usunął tę rubrykę. Skoro jej jednak niema i nie wiadomo, kiedy się na nowo pojawi, warto podać do szerszej wiadomości, co ona przyniosła w ostatnim numerze z 5-go lutego br. Niechaj zwolennicy i przeciwnicy rządów pomajowych dowiedzą się, jaki był stan naszego przemysłu w pierwszym i czwartym roku tych rządów w jakim stanie przemysłu przetwórczego przystąpiliśmy do podpisania traktatu handlowego z Niemcami.

Ostatnie dane „Wiadomości Statystycznych" odnoszą się do grudnia 1929 roku. Uzupełniamy je cyframi, zaczerpniętemi, z tychże „Wiadomości" za tenże miesiąc grudzień lat poprzednich od roku 1926 poczynając (za rok 1925 i poprzednie niema odpowiednich danych.)

Tablica porównawcza, w której uwzględniamy zły stopień zamówień (przez odjęcie odnośnych cyfr od 100, otrzymać można cyfry stopnia dobrego i średniego), przedstawia się następująco

	Grudzień			
Rodzaj przemysłu	1926	1927	1928	1929
Cementowanie	28,1	23,9	9,9	62,3
Wapienniki	75,6	54,7	54,4	74,5
Cegielnie	55,6	17,2	52,4	66,8
Huty i szkła	39,0	31,0	38,7	47,8
Fabryki porcel. i fajansu	2,1	—	10,9	27,8
Metalowy	—	25,0	22,3	54,3
Maszynowy	—	18,8	19,9	63,5
Elektrotechniczny	—	16,9	1,9	39,1
Rafinerje nafty	18,8	19,9	5,9	9,5
Przędzalnie i tkalnie	34,0	34,2	34,9	79,8
Fabryki papieru	14,6	3,0	7,8	30,0
Garbarnie	59,3	54,7	47,7	66,4
Tartaki	36,8	21,7	41,8	63,9
Fabryki mebli giętych	49,6	12,3	—	45,7
Browary	32,9	26,6	17,5	19,3
Młyny	33,8	48,7	51,8	52,6
Fabryki konserw	50,1	15,6	0,4	22,2
Fabryki obuwia mechan.	40,1	45,6	41,5	55,5

Ileż głębokiej treści nie tylko gospodarczej, ale i politycznej kryją w sobie te cyfry! Czyż w porównaniu z rozmaitemi deklamacjami na temat „wyścigu pracy" i znanemi wykresami p. Bartla, przedstawiającemi rozwój gospodarczy Polski we „współrzędnych ortogonalnych" nie wyglądają cyfry te jak bolesna ,tragiczna ironja?

W roku 1929 w porównaniu z rokiem 1926 widzimy pewną poprawę jedynie w przemyśle naftowym, browarach i fabrykach konserw. Natomiast w innych kategorjach widać ogromne pogorszenie, szczególnie w przemyśle budowlanym.

Rozpaczliwie wprost przedstawia się stan zamówień w przemyśle tkackim. Gdy w roku 1926 stan zamówień w ⅓ tylko był zły, a w ⅔ dobry lub średni, to w roku 1929 w 4/5 stan był zły, a tylko w 1/5 średni. Cyfra 79,8 procent z tego stanu zamówień jest symbolem tragedji łaski pod błogosławionemi rządami sanacji.

Jeśli z cyfr przytoczonych obliczymy przeciętnie za poszczególne lata (w obliczeniu tem dla 3 nienotowanych w roku 1926 gałęzi przemysłu przyjmujemy cyfry roku następnego), to otrzymamy następującą tabelkę:

1926	1927	1928	1929
35,1	26,1	25,1	49,0

Innemi słowy: Gdy stan zamówień w 18 najważniejszych gałęziach przemysłu przetwórczego w roku 1926 był w ⅓, a w latach 1927 i 1928 nawet tylko w ¼, to w roku 1929 cyfra ta dochodzi do ½.

Szczególnie katastrofalny jest przeskok między rokiem 1928 i 1929.

W komunikacie, wydanym przez Prezydjum Rady Ministrów dużo powiedziano o życzliwości rządu dla przemysłu i o sposobach przyjście mu z pomocą. Czemże jednak są te obietnice na przyszłość — pisze M. Kozłowski w „Polonji" — w porównaniu z cyframi, przedstawiającemi bilans czteroletniej przeszłości?

Znany jest dowcip o pewnym żydku, który dowiedziawszy się o zdradzie, jakiej dopuściła się jego żona z najbliższym przyjacielem, postanowił zapobiec temu na przyszłość i — sprzedał otomanę, która była świadkiem wiarołomstwa. Może podobnym środkiem uzdrowienia naszego przemysłu jest także skasowanie rubryki ze stanem zamówień w „Wiadomościach Statystycznych?"

Centrolew zażądał zwołania Sejmu

W piątek doręczono marszałkowi Sejmu żądanie 6 stronnictw Centrolewu w sprawie zwołania Sejmu. Pismo to opiewa w streszczeniu:

Do p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wbrew zapowiedzi obecnego prezesa Rady Ministrów p. Walerego Sławka nie uznał dotąd P. Prezydent za wskazane odwołać się drogą nowych wyborów do decyzji kraju w sprawie coraz bardziej pogłębiających się konfliktów pomiędzy większościa parlamentu a dzisiejszym systemem rządzenia. Stałe pogarszanie się stanu gospodarczego państwa, wymaga bezwzględnego ustalenia przez rząd planu walki z kryzysem i wytężonej pracy ustawodawczej.

Już w toku sesji zwyczajnej rozpoczęte zostały prace Sejmu nad reformą systemu podatkowego, nad rozpatrzeniem zalegających gospodarczychumów międzynarodowych, nad uporządkowaniem gospodarki finansowej państwa w zakresie kredytów dodatkowych itd. Prace te winne być możliwie rychło doprowadzone do końca. Nie może też Sejm obecny, powołany do przeprowadzenia rewizji Konstytucji, przerywać na długie miesiące swej działalności w tej dziedzinie. Oczekują również dalszej pracy Sejmu projekty ustaw niezbędnych dla organizacji wewnętrznej państwa i dla potrzeb ludności. Sejm ponosi w myśl Konstytucji w zakresie swej kompetencji odpowiedzialność za losy kraju zwłaszcza w okresie ciężkiego kryzysu. W poczuciu tej odpowiedzialności i przekonaniu, że istotnie odbycie nadzwyczajnej sesji jest w tych warunkach pierwszorzędną koniecznością zwracamy się do P. Prezydenta na podstawie artykułu 25 Konstytucji, z żądaniem zwołania w terminie prawnie przepisanym sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu.

(Następuje 149 podpisów.)

Równocześnie Klub Narodowy, wydał komunikat, w którym wyjaśnia, dlaczego nie podpisał petycji centrolewu do p. Prezydenta. Klub Narodowy jest zdania, że wypowiedział się już za zwołaniem sesji nadzwyczajnej dwukrotnie, ponadto nie we wszystkiem odpowiadało temu klubowi sformułowanie motywów, dla których ma być zwołana sesja.

Petycja w sprawie zwołania sesji nadzwyczajnej została doręczona marszałkowi Daszyńskiemu który o godzinie 5-tej po południu z powyższą petycją udał się na zamek. P. Prezydent przyjął marszałka Daszyńskiego na godzinnej audjencji.

P. Kwiatkowski — ministrem.

Prezydent Rzplitej podpisał następujący dekret:

— „Do p. Inżyniera Eugenjusza Kwiatkowskiego, Kierownika Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Warszawa.

Mianuję Pana Ministrem Przemysłu i Handlu Warszawa, dnia 9 maja 1930 r.

Prezydent Rzplitej
(—) Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Ministrów
(—) Walery Sławek." —

Według krążących tu pogłosek nominacja powyższa jest związana z dalszemi pociągnięciami rządu. Prawdopodobnie min. Kwiatkowski będzie mianowany prezesem komitetu ekonomicznego. Możliwą jest również rzeczą, że zostanie wiceprem jerem w rządzie pułkownika Sławka.

Ambasador Willis o Polsce.

Nowy Jork. Na parowcu „Pennland" organizacja Hallerczyków podejmowała ambasadora Willisa oraz jego małżonkę. W przyjęciu wzięło udział około 250 osób. Wygłoszono szereg przemówień, na które odpowiedział ambasador Willis, dając wyraz radości, że obejmuje posterunek dyplomatyczny w Polsce, którą zna i kocha.

Ambasador Willis zaznaczył, że rozmawiał o Polsce z prezydentem Hooverem, który okazał wiele zainteresowania rozwojem Polski i wspominał mile swoje przeżycia w tym kraju. Ambasador Willis rozmawiał również z Mellonem, który z największem zainteresowaniem odnosił się do Polski, interesując się szczególnie polskiemi pożyczkami.

Nakoniec ambasador Willis zaznaczył, że starać się będzie o podniesienie kredytów polskich w Ameryce, przyczem nadmienił, że poczynił już kroki w tym względzie. Zainteresował zwłaszcza tą sprawą prasę.

Do polskiej szkoły posyłają Górnoślązacy swoje dzieci!

Katowice. Zakończyły się na Górnym Śląsku wpisy do powszechnej szkoły polskiej. Dotychczas znane są wyniki z następujących miast i powiatów:

Katowice Wielkie — na ogólną ilość około 2600 dzieci zgłoszono dotychczas 2400 (85 procent' w powiecie katowickim, bielszowickim, Kończyce, Mokoszowo i Nowa Wieś na 1760 dzieci zgłoszono 1595 (86 procent), Mysłowice, Janów, Rozdzień, Szopienice i Mała Dąbrówka na 2115 dzieci zgłoszono 1944 (92 procent), w powiecie świętochłowickim, Wielkie Hajduki, Nowy Bytom, Ożegów, Godula na 2952 dzieci zgłoszono 2609 (88,5 procent), gminy Lipiny, Chropaczów, Nowe Hajduki, Łagiewnik i Szarlej na 2320 dzieci zgłoszono 2060 (89 procent), w powiecie tarnogórskim 93 procent, w powiecie lublinieckim 99 procent.

Nie są jeszcze znane wyniki z powiatów rybnickiego i pszczyńskiego.

Bank Międzynarodowy

Na konferencji organizacyjnej Banku Międzynarodowego w Paryżu, doszło do dyskusji na temat udziału poszczególnych państw, przyczem zaproponowano następujące kwoty (w dolarach):

Francja	88.000.000
Stany Zjednoczone	88.000.000
Wielka Brytanja	40.000.000
Holandja	30.000.000
Szwecja	25.000.000
Szwajcarja	15.000.000
Belgja	10.000.000
Włochy	10.000.000
Niemcy	10.000.000

Kwestji gwarancji jeszcze nie rozstrzygnięto. Według projektu, dwie trzecie ogólnej sumy, tj. 200.000.000 dolarów będą gwarantowane dochodami kolei niemieckich oraz monopoli: piwnego, spirytusowego, tytoniowego i cukrowego.

W związku z powyższem, ciekawe jest zapoznać się z poglądem prasy niemieckiej na możliwości uzyskania kredytu przez Rzeszę.

Za poważnego konkurenta Niemiec z punktu widzenia kredytu międzynarodowego uważać należy obecnie tylko Polskę, oraz cztery południowo amerykańskie państwa: Argentynę, Brazylję, Columbję i Peru.

Jak jednak zaznacza „Berliner Tageblatt", wszystkie te kraje nie wchodzą w chwili obecnej w rachubę: **przeciwko pożyczkom polskim przemawiają trudności polityki wewnętrznej,** Argentyna potrzebuje powrotu do waluty jakoteż i inne kraje — z powodu trudnej sytuacji gospodarczej. Tylko kredyt niemiecki stoi na poziomie i ma dobre możliwości na rynku pieniężnym, między in. w Stanach Zjednoczonych.

Jeśli jednak pożyczka Younga będzie miała powodzenie również przy projektowanem niskiem oprocentowaniu. — co nie jest takie pewne, — to będzie to oznaczać wysoką ocenę niemieckiego kredytu w Ameryce.

Zaznaczyć należy, że olbrzymi koncern banków amerykańskich jest przeciwny tej pożyczce na projektowanych warunkach. „Berliner Tageblatt" wyraża w tej sprawie obawę ,aby propaganda przeciwko tej pożyczce nie rozwinęła się w propagandę przeciwko wszystkim pożyczkom niemieckim.

Dziennik żąda od kierowników niemieckiej polityki, kapitału oraz przemysłu największego taktu i inicjatywy, aby uniknąć groźnych ewentualnie skutków takiej propagandy.

Rzecz znamienna, że fakt, iż przeciwko pożyczkom polskim przemawiają trudności polityki wewnętrznej, podkreśla sanacyjny, agrarjuszowski „Dzień Polski".

Smutne cyfry

Od szeregu lat strajk jest uważany przez robotników za najlepszą formę dla wyrażenia przekonań i wysuwania postulatów, a że tych zazwyczaj znajduje się sporo — wykazy z zakresu statystyki pracy chronicznie zawierają pozycję, poświęcone strajkom. Opinja publiczna poniekąd przyzwyczaiła się już do tego stanu rzeczy, a jeśli dzisiaj jeszcze nie wszyscy uważają strajk (jak tego chcą socjaliści) za jedno z najbardziej istotnych praw robotnika, to w każdym razie rzadko wypowiadają głośno odmienne zdanie.

Dalecy jesteśmy tu od wszelkich teoretycznych rozważań na powyższy temat. chcemy tylko przytoczyć kilka cyfr, które powinny na to zjawisko rzucić pewne światło.

Oto tymczasowe zestawienie za trzeci kwartał 1929 r. (z późniejszych okresów danych jeszcze brak) wykazuje pokaźną sumę 165 strajków, w których ogółem wzięło udział 47.258 robotników i które dały smutny bilans 369.334 zmarnowanych dni roboczych. Zobaczymż jakie były przyczyny tych strajków.

W olbrzymiej większości, bo w 125 wypadkach chodziło o żądania dotyczące płac. Z tego: 24 strajki wygrali robotnicy całkowicie. 70 częściowo, jednego rezultat nie jest wiadomy, przegrano strajkow 30. Te ostatnie wykazują stratę 31,909 dni roboczych. Pozostałe żądania dotyczyły: godzin pracy — 4 strajki, przegrały całkowicie jeden, przynoszący stratę 6008 dni — innych warunków pracy: 22 strajki, przegranych całkowicie 10, przynoszących stratę 6445 dni — uznania organizacyj zawodowych: 3 strajki, wszystkie przegrane, same tylko przegrane strajki; strajki, w których o zasadności wysuwanych w nich żądań świadczy już sam ich rezultat. Na strajki, wygrane całkowicie, przypada dni straconych 57165, na strajki, wygrane częściowo — 251,562.

Jeżeli teraz liczba wykazująca ilość straconych dni roboczych ogółem w ciągu kwartału (bez względu na rezultat strajku) przyjmiemy za przeciętną i pomnożymy ją przez cztery, — otrzymamy około 1 miljona 480 tysięcy straconych dni roboczych w ciągu jednego tylko roku.

Zastanówmy się: ile to wyniesie w przeracho waniu na złote?

Niestety, nasz robotnik jeszcze tego nie rozumie, że zmniejszenie ilości dni roboczych godzi w znacznym stopniu i w jego interesy, bo pociąga za sobą zmniejszenie produkcji, a zmniejszenie produkcji to zarazem zmniejszenie eksportu lub zwiększenie importu, to mniej pieniędzy w kraju, a co za tem idzie zmniejszenie jego zarobków, o których podwyższenie przecież zabiegał.

Dopóki ta elementarna prawda nie trafi do świadomości naszych robotników próżnoby mówić o jakimś „wyścigu" pracy.

Kryzys gospodarczy na Śląsku opolskim.

Berlin. Na plenarnem posiedzeniu Izby handlowo - przemysłowej w Opolu syndyk Izby, referując sytuację gospodarczą na niemieckim G. Śląsku zaznaczył między innemi, że w roku 1929 ilość upadłości w porównaniu z rokiem ub. podwoiła się. Wojna celna z Polską spowodowała zamknięcie 200 przedsiębiorstw przemysłowych zatrudniających 12 tys. robotników. Mówca domagał się od Izby, aby niemiecki Górny Śląsk traktowany był, podobnie jak Prusy Wschodnie, jako teren szczególnie dotknięty kryzysem. Przeznaczona w programie wschodnim dla niemieckiego Górnego Śląska suma 5 miljonów mk. jest zupełnie niewystarczająca.

Izba uchwaliła jednomyślnie rezolucję, żądającą uznania niemieckiego G. Śląska za teren najbardziej obok Prus Wschodnich dotknięty przesileniem.

Wciąż tylko hasła

W pierwszej połowie 1929 roku rząd rzucił hasło wewnętrznej kapitalizacji. Nie potrafiono jednak słusznej, tej myśli wcielić w czyn. A dlaczego? Bo urzeczywistnienie idei kapitalizacji wymaga dwóch warunków:

1) Społeczeństwo musi być tak nastawione, ażeby odczuwało potrzebę tej kapitalizacji;

2 w gospodarstwie muszą istnieć nadwyżki dochodów, któreby mogły być kapitalizowane.

Ani jeden, ani drugi warunek nie zostały dotychczas w tym stopniu spełnione, ażeby o jakiejś poważniejszej kapitalizacji mogła być mowa.

Przypatrzmy się temu bliżej. Więc najpierw — potrzeba oszczędzania. Czy społeczeństwo nasze odczuwa tę potrzebę? Przeważnie — nie. Cechą naszą dominującą jest raczej rozrzutność. Słusznie ktoś zauważył, że u nas ludzie chodzą albo w całych butach albo bez butów; czegoś pośredniego, więc butów łatanych — niema. Albo marcepan — albo czarny chleb; albo zbytek — albo czarna nędza. Tego pośredniego stanu, który z natury rzeczy tworzy podłoże, na którem zazwyczaj krzewić się zaczyna oszczędność — tego jest u nas najmniej. Dawniej mawiano ,,jakoś tam będzie" — teraz się mówi „zrobi się, zrobi" — i właściwie nic się nie robi. Do oszczędności trzeba społeczeństwo wychować. Złą szkołą jest zbytek i rozrzutność klas posiadających, złą szkołą jest bezwarunkowo również utrzymywanie owych tłumów bezrobotnych z zasiłków — bez pracy.

— Pisze Marjan Manteuffel w „Rzeczypospolitej" — tak słusznego i potrzebnego skądinąd — ustawodawstwa społecznego w tym kierunku by ciężary jego nie przewyższały realnych możliwości ponoszących owe ciężary przedsiębiorstw

W dziedzinie fiskalnej powinny nastąpić radykalne zmiany, jeżeli ma się wogóle odrodzić oszczędność. A ona musi się odrodzić, bo właśnie ona i jedynie ona jest istotną podstawą przyszłego dobrobytu kraju. Ażeby dojść zczasem do tego dobrobytu, nie wystarczy ustabilizować walutę, — należy mieć pozatem program gospodarczy i wcielać go konsekwentnie w czyn.

W sprawie programu gospodarczego konferowały u nas niedawno sfery rządzące, — ale jakoś od owego czasu wszystko znowu zamilkło. Nie widać czynów. A czynów potrzeba nam w dziedzinie gospodarczej więcej, niż kiedykolwiek bo życie kurczy się coraz bardziej. Dość haseł — przejdźmy wreszcie do czynu.

Zjazd Restauratorów Pomorza.

W ubiegły czwartek odbył się w Gniewie doroczny Zjazd Delegatów Okręgu Pom. Zw. Restauratorów, hotelistów i właścicieli kawiarni Ziem Zachodn. Po nabożeństwie, odprawionym na intencję dnia w kościele parafjalnym, miejscowe tow. restauratorów podejmowało gości śniadaniem w restauracji p. D. Zjazdowców stawiła się dość pokaźna liczba bo prawie że 90. Zjazd zagaił o godzinie 11 prezes miejscowy p. Nowicki, poczem prezes okręgowy p. Penkalla z Torunia przeczytał porządek dzienny, który został przyjęty. Na marszałka Zjazdu powołano p. Kalettę z Chojnic a na sekretarza p. Wojdaka z Torunia. Życzenia pomyślnych obrad złożyli pp. starosta Weis, dyr. Izby Pom. Przem. Handl Gośliński dając równocześnie do wiadomości pismo Ministerstwa, że dalsza redukcja koncesji alkoholowych nie jest przewidziana, co zebrani powitali z zadowoleniem. Następują sprawozdania z czynności prezesa, sekretarza i skarbnika, z których wynika bardzo ruchliwa czynność nowo utworzonego biura w kierunku obrony słusznych interesów restauratorstwa. Ujawniała się ona zwłaszcza przez wysyłanie memorjałów i delegacji. Do okręgu należy 21 towarzystw z liczbą 950 członków. W roku gosp. 1929-30 wpłynęło do kasy okręg. 7608 zł. Składki zaległe wynoszą ca 25 procent wspomnianej sumy. Prezes Penkalla stwierdza, że obecnie jest już zorganizowana cała Polska. Komisja Rewizyjna znalazła wszystko w porządku i na jej wniosek zebranie udziela zarządowi absolutorjum. Następuje nadzwyczaj rzeczowy referat prezesa Penkalli o bolączkach zawodu restauratorskiego, na wskutek któregu uchwalono 13 doniosłych rezolucyj, zmieniono również statut o tyle, że składki miesięczne towarzystwa odtąd płacić będą wprost do kasy okręgowej w Toruniu, która 25 procent przekazuje do kasy centraln. w Poznaniu. W następujących wyborach zostali wybrani prezesem jednogłośnie ponownie p. Penkalla z Torunia, jego zastępca p. Kellas z Grudziądza, sekretarzem p. Wojdak, a skarbnikiem p. Andrzej Gośliński, obydwaj z Torunia — Ławnikami są pp. Falkowski ze Starogardu, Górny z Brodnicy, Landowski z Wejherowa i Kasztelan z Chełmna Po referatach wyłoniła się bardzo ożywiona dyskusja, która o godzinie 15 znalazła swój dalszy ciąg przy smacznym obiedzie w hotelu p Nowickiego, urozmaiconym szeregiem toastów

List Ojca św z okazji Kongresu Eucharystycznego

Rzym. Z okazji otwarcia Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, które nastąpiło w środę w Kartaginie wśród niezwykłych uroczystości, ogłasza organ Watykanu „Osservatore Romano", list papieża, w którym Ojciec św. mianuje swoim zastępcą na kongresie francuskiego kardynała Lepiciera, nadając mu prawo udzielenia błogosławieństwa papieskiego uczestnikom kongresu. Papież przypomina w tym liście, że prawie we wszystkich częściach świata odbyły się podobne wielkie zjazdy ku uczczeniu Najśw. Sakramentu Ołtarza, mianowicie w Europie, Azji, Ameryce i Australji. Obecny kongres eucharystyczny odbywa się w Afryce, a to w środowisku działalności św. Augustyna, w Krataginie słynnej nietylko ze swych starożytnych pamiątek i sławy jakie miasto to zdobyło w wojnie punickiej ,ale słynnej również ze swych tradycyj chrześcijańskich i licznych wyznawców wiary jak przedewszystkiem św. Cyprjana i Tertuljana.

Wybory na Górnym Śląsku.

Katowice. (Tel. wł. W niedzielę odbyły się wybory do Sejmu Śląskiego. Wyniki dziś rano nie były jeszcze dokładnie znane. Naogół partja Korfantego zdołała utrzymać swój stan posiadania. Niemcy twierdzą, że także wejdą do Sejmu w sile dotychczasowej. Zaznaczył się wzrost głosów komunistycznych.

Z Kongresu Eucharystycznego w Kartaginie.

W pierwszym dniu Kongresu Eucharystycznego w Kartaginie ks. Kardynał Hlond odprawił Mszę św., w czasie której udzielił Komunji św. dzieciom. Po południu odbył się pochód 7000 dzieci do byłego amfiteatru w Kartaginie, gdzie zebrało się 30000 pielgrzymów. Wieczorem odbyło się zebranie w bazylice. Przez całą noc trwała adoracja w katedrze.

Socjalistyczni mentorzy.

Uchwały Rady Nacz. PPS., powzięte w przededniu złożenia petycji o sesję nadzwyczajną sejmu, utrzymane są, jak zwykle, w tonie skrajnej demagogji. Świadczy o tem między innemi następujący przewrotny frazes:

„Rada Naczelna stwierdza raz jeszcze, że panujący w Polsce system ukrytej dyktatury marsz. Józefa Piłsudskiego pogłębia i zaostrza kryzys gospodarczy".

„Dziennik Poznański" słusznie podkreśla, że w tem stanowisku, zajętym przez jedno z najbardziej antygospodarczych stronnictw politycznych tkwi:

nieprawdopodobny wprost cynizm i — użyjmy trafnego choć niezbyt cenzuralnego słowa — bezczelność.

Pomimo to nie można twierdzić, — pisze „Dzień Polski", żeby polityka gospodarcza wszystkich rządów pomajowych była zawsze szczęśliwa. Szereg popełnionych błędów mamy do zawdzięczenia przedewszystkiem dawnym nałogom socjalistycznego myślenia.

Wszystkie omyłki jakie rządy pomajowe w dziedzinie gospodarczej poczyniły wypływały przedewszystkiem —jak to prof. Krzyżanowski słusznie niedawno stwierdził — z faktu dawnej przynależności wielu wybitnych współpracowników marsz. Piłsudskiego do obozu socjalistycznego i co za tem idzie wychowania się w światopoglądzie tegoż obozu. Komu więc jak komu, ale nie socjalistom wolno te omyłki podkreślać i wyolbrzymiać. Zamiast szukać źdźbła w oczach swych przeciwników politycznych, należałoby raczej samemu zrobić rachunek sumienia. Nie wypadłby on korzystnie dla pp. Daszyńskich, Niedziałkowskich, Diamandów. Socjalizm polski, odegrał bowiem w ukształtowaniu się warunków gospodarczych w odradzającej się Polsce rolę, za którą słusznie go przeklinamy i przeklinać będą przyszłe pokolenia. Zamiast odłożyć walkę o realizację nieaktualnego w organizującym się Państwie programu socjalistycznego, niszczył on fundamenty naszego dobrobytu, unicestwił tee resztki majątku narodowego, które z wojny ocalały.

Wspólnie z innemi stronnictwami radykalnemi masze rując zawsze na ich czele zainicjował cały szereg ,ustaw", podważających prawo własności, utrudniających jeżeli nie uniemożliwiających wszelką produkcję i normalny rozwój gospodarczy kraju. Prowodyrom socjalistycznym zawdzięczamy w pierwszym rzędzie powiedzenie francuskiego ministra, że w Polsce tworzy się bezprawie zapomocą ustaw. Uzasadniały go aż nazbyt nasze ustawy o reformie rolnej, ochronie lokatorów, progresjach i degresjach podatkowych, ochronie drobnych dzierżawców i tyle innych wyczynów naszej sejmokracji w których socjalizm polski zaw sze jak najenergiczniej uczestniczył.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 12. maja 1930 r.

Bieg o puhar Księdza Kanonika Makowskiego

Wczorajszy bieg uliczny o puhar Przew. Ks. Kanonika Makowskiego przekształcił się we wspaniałą manifestację uczuć katolicko - narodowych społeczeństwa grodu naszego Olbrzymie niewidziane dotychczas w Chojnicach tłumy z przejęciem obserwowały poszczególne fazy biegu. Trasa biegu prowadziła z przed probostwa ulicami Gdańską i Angowicką, aleją Brzozową ulicą Prochową, Ramami i Gdańską probostwo. Na starcie który nastąpił o godzinie 13.08 stanęło 35 zawodników reprezentujących Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej z Chojnic, Czerska, Łąga i Pawłowa. Po strzale startera ruszają zawodnicy zwartą gromadą. Niebawem jednak gromada się wydłuża, na aleji Brzozowej zawodnicy idą już długim szmurem o dwadzieścia metrów przed resztą prowadzą Zabrocki (Czersk) i Migdał (Chojnice). Na metę wpada pierwszy Zabrocki, za nim o 10 metrów Migdał dalsze 20 metrów Drzazgowski (Chojnice). Czas zwycięzcy 8,30,7 min, jest, jak na trasę około 2800 metrów długą, bardzo dobry.

Po biegu wygłosił fundator puharu Przew. Ks. Kaninok Makowski przy wręczeniu nagród krótkie przemówienie zwrócone do zwycięzców, zachęcajac ich do dalszej wytrwałej pracy nad usprawnianiem ciała. Szanowny mówca wskazał na panujący obecnie prąd urabiania tężyzny cielesnej, aby przez nią osiągnąć tem sprawniejsze działanie funkcyj duchowych w myśl starorzymskiego przysłowia: Mens sana in coropore sano (W zdrowem ciele zdrowy duch). Sentencja ta jest także jednym z ideałów Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, dlatego ks. kanonik zachęcił młodzież dotychczas niezrzeszoną w tem towarzystwie do gremjalnego wstąpienia w jej szeregi. Po przemówieniu Szanowny fundator wręczył zwycięzcom nagrody poszczególne. Rozdano ogółem złotych, srebrnych i bronzowych 15 żetonów.

Puhar przeszedł w ręce SMP. Czersk.

1) Zabrocki Zygfryd (SMP. Czersk;
2) Migdał Józef (Chojnice);
3) Leon Drzazgowski (Chojnice)
4- Wojak Alojzy (Łąg)
5) Knebba Bonifacy (Chojnice)
6) Sząsor Wiktor (Pawłowo)
7) Schreiber Stanisław (Chojnice)
8) Szopiński Józef (Chojnice)
9) Glazer Wincenty (Czersk)
10) Wesołowski (Czersk)
11) Piekarski Władysław (Chojnice)
12) Waldoch Jan (Chojnice)
13) Knitter Anton (Chojnice)
14) Lasowski Franciszek (Chojnice)
15) Kowalik Brunon (Chojnice).

Sprawna organizacja biegu spoczywała w ręku pana nauczyciela Schulza.

Otwarcie wystawy robót ręcznych

W niedzielę odbyło się otwarcie wystawy robót ręcznych, jaką urządza od 11 — 18 maja w auli szkoły Powszechnej Katolickie Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Żeńskiej. Otwarcie, odbyło się bardzo uroczyście. Na salce obok auli przemawiał do licznie przybyłej na tę wystawę publiczności Ks. Kanonik Makowski, witając obecnych i dziękując im za szczere zainteresowanie się wystawą. Następnie w nader podniosłych słowach wskazał na cel i zadanie wystawy, która jest owocem wytężonej i samodzielnej pracy młodych druchen naszego Stowarzyszenia. Przewielebny mówca podkreślił także wielkie przywiązanie druchen do Kościoła, gdyż specjalna część wystawy obejmuje dział robót misyjnych, a mianowicie różne piękne paramenty kościelne, które to dzieła ofiarowano dla misyj zagranicznych. Następnie przerwaniem wstęgi otworzyła p. dr. Sobieraj czykowa wystawe dla zwiedzajacvch. Między salą a aulą tworzyły druchny Stowarzyszenia szpaler czyniący bardzo miłe wrażenie. Dla urozmaicenia zwiedzającym przygrywa bez przerwy radjo.

Zainteresowanie się wystawą było nadzwyczajne. Wszyscy zwiedzający zachwycali się artystycznie wykonanemi robótkami, gdyż zapewne nikt się nie spodziewał żeby tak wspaniale wypadła. Szczegółowy opis wystawy odkładamy na inny raz a tymczasem zachęcamy jak najusilniej ze swej strony aby wszyscy zwiedzali wystawę (codziennie od 15 — 20) gdyż robótki na wystawie są istotnie godne oglądania.

Nieszczęśliwy wpadek czy usiłow. samobójstwo.

Posterunek policji w Chojnicach został uwiadomiony, że na dworcu miejscowym znajduje się niewiasta, która usiłowała popełnić samobójstwo. Natychmiast udał się posterunkowy na miejsce, gdzie istotnie zastał w poczekalni starszą kobietę, która miała prawą rękę owiniętą. Ręka silnie krwawiła. Na szyji i twarzy widniały krwawe plamy. Nieznana podała się za Antoninę Szmelter, lat 46, bez rodziny. Pochodzi z Ciechocina, powiat tucholski. Na pytania posterunkowego odpowiadała cichym głosem w języku niemieckim. Zdawało się, jakoby była w stanie anormalnym. Jak ze wstępnych dochodzeń wynika, niewiasta owa leżała na torze kolejowym między stacjami kolejowemi Silno i Piastoszyn. Kierownik parowozu p. Adrjan zabrał ją na parowóz i przywiózł do Chojnic. Zawiadomiony lekarz p dr. Piełowski stwierdził iż 3 palce prawej ręki miała zupełnie zmiażdżone oraz dużą ranę ciętą w głowie. Po nałożeniu opatrunku odstawiono ją wózkiem sanitarnym w stanie ciężkim do Zakładu św. Boromeusza.

Czy zachodzi tu zamiar samobójstwa tego nie można było dotąd stwierdzić, gdyż chora znajduje się w ciężkim stanie. Niewykluczonym jest nieszczęśliwy wypadek.

Rozpoczęcie kursu przeciwgazowego.

Zapowiedziany kurs przeciwgazowy, zrealizowany przez miejscowy LOPP. otworzył w niedzielę o godzinie 9,30 przewodniczący komitetu p. starosta Zalewski na auli szkoły wydziałowej. Mimo nadzwyczajnej wprost doniosłości podobnych kursów w naszem nadgranicznem mieście — zebrały pierwsze wykłady tylko około 40 uczestników Chcielibyśmy widzieć, by rzeczywiście wszystkie instytucje i urzędy wysłały choćby po kilku delegatów celem ogólnego przeszkolenia.

Kierownictwu kursu chcielibyśmy zaś zwrócić uwagę na półgodzinne opóźnienie pierwszego wykładu. Pominąwszy już demoralizację, jaką to ciągłe spóźnianie się wywołuje,należałoby zaprowadzić tu punktualność i z tego względu, by nie zniechęcić punktualnych uczestników. Spodziewamy się, że następne wykłady będą się zaczynały dokładnie w myśl planu.

Miejscowy Komitet PW. i WF.

założono w sobote na zebraniu odbytem pod przewodnictwem p. burmistrza dr. Sobierajczyka w sali obrad Rady Miejskiej. Po objaśnieniu zadań komitetu przez obwodowego oficera PW. p. kapitana Różańskiego wybrano prezydjum i poszczególne sekcje, których przewodniczący tworzą komitet wykonawczy. — Nazwiska podamy następnie.

Katolickie Stow. Młodzieży Polskiej

wzywa swych członków do licznego udziału w kursie przeciwgazowym odbywającym się w auli Szkoły Wydziałowej oraz w wystawie robót ręcznych Stow. Młodz. Żeńskiej.

Zarząd.

Uczestnikom Kursu Informacyjnego Obrony Przeciwgazowej

przypominamy iż dziś w poniedziałek dnia 12 od godziny 8 - 9 wygłosi p. Żuławski instr. LOPP. dla słuchaczy wykład na temat **„Obrona indywidualna w opasowaniu masek.**

Chojniczanka II — Sokół II 2 : 1 (1 : 1).

Mimo, że gra ta była grą dwóch drugich drużyn mogła ona widza zadowolić. Przez boisko przesunęło się kilku graczy jak Deja, Schulz z Chojniczanki oraz Hoppe i Kotke z Sokoła stojących niewątpliwie na poziomie naszych najlepszych piłkarzy chojnickich. Sama gra toczyła się po wiekszej części na środku boiska z małemi okresami przewagi Chojniczanki, która tylko dzięki brawurowej grze tyłów Sokoła nie zdołała bardziej uwidocznić przewagi cyfrowo. O ostatecznym wyniku zadecydowały dwa wspaniałe biegi Deji i Schulza zakończone nieuchronnymi strzałami. Sędzia p. Belzerowski miał słaby dzień.

Recenzję o meczu Chojniczanki z Gromem odkładamy do jutra.

Przykry gość.

W obecnym okresie zmiennej pogody coraz częściej zjawia się niepożądany i nieproszony gość — katar.

Wszyscy znają dobrze niezwykłą łatwość zarażenia się katarem i obawiają się go. I słusznie, gdyż katar doprowadza często do powikłań, przechodzących łatwo w ciężkie ropienia. Krótko mówiąc, katar bywa nierzadko początkiem poważnych chorób.

Z tego powodu należy starać się zapobiec w porę przykrym skutkom niewinnego z pozoru kataru lub przeziębienia. Można w tym celu gorąco polecać zażywanie wypróbowanych oryginalnych tabletek Aspirin (znak ochronny — napis „Bayer" w kształcie krzyża). Tabletki Aspirin są do nabycia we wszystkich aptekach. Pozatem należy koniecznie zmieniać częściej chustki do nosa i często myć ręce, aby niedopuścić do dalszego szerzenia się kataru.

Każdy, kto postępuje w ten sposób dba nietylko o zachowanie swego zdrowia, lecz oddaje również usługę innym.

Poszukiwany przez policję

Za puszczanie w obieg czeków bez pokrycia i oszustwa wekslowe policja poszukuje niejakiego Antoniego Tomkiewicza bez stałego miejsca zamieszkania i jego wspólnika Stanisław Maciaszka z Bydgoszczy którzy poszkodowali cały szereg firm i osób.

Zaginiony

Jan Skonieczny zamieszkały w Czerniejewie powiat inowrocławski wydalił się z domu pozostawiajac żonę i dwoje dzieci bez opieki i środków do życia. Ktoby mógł wskazać miejsce jego pobytu zechce się zgłosić w policji.

Ostrzeżenie.

Niejaki Zygmunt Kurowski bez stałego miejsca zamieszkania zdobywszy w jakiś zagadkowy sposób książeczkę czekową, wystawia czeki bez pokrycia. Podając powyższe do wiadomości, strzega się zarazem przed Kurowskim którego w razie pojawienia się należy oddać w ręce policji.

Sprzykrzyło mu się.

Policja w Chojnicach została uwiadomiona, że w pociągu zdążającym do Gdyni przez Chojnice, znajduje się 16 letni Stanisław Kurowski, którego należy bezzwłocznie zaaresztować i odstawić do domu rodzinnego do Nakła. Istotnie w pociągu aresztowano młodego zbiega. Jak się okazało, był on przy swoim wujaszku, który po wojnie utracił zupełnie wzrok. Chłopcu najwidoczniej sprzykrzyło się pozostawanie u wujaszka i chciał udać się do Gdyni. Wujaszka swego niepoń pozostawił w kościele bez opieki i zbiegł. Policja nasza odstawiła chłopca do Nakła.

Idź na wystawę robót ręcznych!

Powiat

Sławęcin, powiat chojnicki. **(Obchód 3 Maja.)** 3 Maj — dzień radości! W pełnem słowa tego znaczeniu był on dniem radości dla Polaków naszej wioski dzięki staraniom zarządu Tow. Powstańców i Wojaków, jakoteż ofiarności tutejszych obywateli Polaków, którzy ni trudów ni ofiar nie szczędzili, by tylko godnie dzień ten uczcić.

W tym celu przygotowywała się młodzież już kilka tygodni przedtem do różnych zawodów sportowych, a starsi, chcąc ją zachęcić, do gorliwego brania udziału, składali ofiary bądźto w gotówce bądźto w naturaljach, które przeznaczone zostały jako nagrody dla zawodników.

W pewnej mierze przyczyniły się także do uświetnienia tej uroczystości sąsiednie placówki — Dąbrówka i Obrowo przez branie udziału w zawodach lekkoatletycznych.

O godzinie 10 przed południem odbyło się solenne nabożeństwo w kościele parajalnym. Po poł. o godzinie 2 zbiórka zawodników jakoteż członków na bolisku szkolnem skąd wyruszono przy dźwiękach orkiestry 1 Baonu Strzelców z Chojnic na łąkę druha Czapiewskiego. Około mleczarni zatrzymał się pochód. Tu rozpoczęto marsz 3 km. z pełnym ekwipunkiem.

Nagrody uzyskali: portfel 1 drh. Pstrąg — Sławęcin;

kura 2, drh. Czapiewski — Sławęcin

królik 3 drh. Zagoździon — Sławęcin.

Następnie wyruszono do Dąbrówki, gdzie obie sąsiednie placówki — Dąbrówka i Obrowo do pochodu się przyłączyły. Po przybyciu na łąkę drh. Czapiewskiego przystąpiono do dalszych zawodów

1) Bieg 100 mtr. 1) nagrodę (kura) Kozłowski Sławęcin; 2) nagrodę (papierośnica) Maćkowiak Obrowo; 3) nagrodę (żeton) Surma Obrowo.

2) Skok wzwyż 1 nagrodę (kura) Surma Obrowo; 2) nagrodę (królik) Urban) Sławęcin; pierwsza nagroda została wylosowana gdyż wyniki były równe.

3) Skok w dal: 1 nagrodę (scyzoryk) Kozłowski Sławęcin; 2 nagrodę (gołąbek) Urban Sławęcin 3 nagrodę (żeton) Daszkowski Obrowo.

4 Pchnięcie kulą 7 i pół kg. 1 nagrodę (lusterko i grzebień) Urban Sławęcin; 2 nagrodę (20 pap.) Mańka Obrowo; 3 nagrodę (żeton) Daszkowski Obrowo.

5 Bieg 100 mtr. 1 nagrodę Daszkowski; 2) nagrodę Surma.

Prócz tego odbył się bieg na czworakach i we workach, jakoteż zawody w piłkę nożną pomiędzy Sławęcinem a Lichnowami, które zakończyły się wynikiem 2 : 2.

Po skończonych zawodach wręczył drh. prez. Michałowski zawodnikom wyznaczone nagrody, poczem wyruszono do lokalu zebrań towarzystwa gdzie się odbyła uroczysta wieczornica połączona ze śpiewami i deklamacjami i przedstawieniem amatorskiem pt. „Polska już wolna" dziatwy szkolnej jakoteż przemówieniem uroczystościowem b. posła Jóźwika. Dzieci wywiązały się ze swych ról bardzo dobrze. Po skończonem programie nastąpiły tańce.

Jeden z uczestników.

Rolbik. (Pożar lasu.) W lesie prywatnym właściciela p. Wasankiego z przyczyn nieznanych wybuchł pożar, który zniszczył około 20 mórg drzewostanu. Przybyła na miejsce straż pożarna ogień stłumiła.

Pomorska Izba Rolnicza

raz jeszcze przypomina, że już za kilka dni (15 maja br.) zostanie otwarty **kurs gospodarstwa domowego dla dziewcząt** w Sampławie, powiat Lubawski i **w Pawłowie, powiat Chojnicki.** Kursy te trwać będą 5 miesięcy. Opłata jednorazowa za cały kurs wynosi 30 zł, przytem pobiera się jednorazowo 2 zł. wpisowego i 10 zł. na porządki.

Utrzymanie i mieszkanie wynosić będzie od 40 — 45 zł miesięcznie w internacie, który znajduje się przy szkole.

Wymagane świadectwa: 1) metryka chrztu, 2) świadectwo szkolne, 3) deklaracje rodziców, że opłatę za kurs opłacać będą, 4) świadectwo moralności.

Na kursie tym każda uczennica nauczy się gotować, smażyć konfitury, piec, kroju, szycia, haftów, robót ręcznych, porządków domowych itp t. zn. wszystkiego co winna umieć dobra i wzorowa gospodyni.

Równocześnie będą się odbywały wykłady z historji polskiej, geografji, rachunków, religji i innych.

O ile która z dziewcząt czy kobiet chcą uczęszczać na ten kurs to prosimy składać podania do Pomorskiej Izby Rolniczej Toruń, Sienkiewicza 40 gdyż tylko do 15 maja uzwlędniać je będziemy.

Przy zgłoszeniu na kurs prosimy zaznaczyć na który kurs chce się uczęszczać.

Spis wyprawy na życzenie wysyła Izba Roln.

Po umowach rozbrojeniowych.

New York. (Tel. wł.) W Izbie Reprezentantów przedłożono projekt rozbudowy floty, przewidujący wydatki w sumie 936.995.000 dolarów.

Wspaniały zjazd śpiewaczy

odbył się wczoraj w Złotowie przy udziale przeszło 700 śpiewaków. Szczególnie zachwyceni byli uczestnicy i tłumy gości chojnicką „Lutnią", która jak się wyrażali p. konsul Schwarzenberg — Czerny z Piły i b. poseł Baczewski z Berlina, czarowała słuchaczy cudnym swym śpiewem pod batutą p. Gierszewskiego. Udział w wycieczce Lutni wzięło 70 druhów i druchen, którzy udali się 3 autobusami do Złotowa i wrócili około godz. 4 nad ranem. Święto pieśni odbyło się w podniosłym nastroju i w zupełnym spokoju. P. Baczewski wygłosił przemówienie, zakończone okrzykiem na cześć narodu polskiego, a p. Konsul z Piły na cześć kultury i sztuki. Dalsze szczegóły podamy następnie.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej. Dziś od godz. 6 wieczorem ćwiczenia siatkówki i koszykówki. Wszy godz. 6 wiecorem ćwiczenia siatkówki i koszykówki na dziedzińcu Szkoły Wydziałowej. Wszystkich uprasza się o punktualne przybycie. Kierownik.

Towarzystwo Ludowe Chojnice. Szanownym członkom podaje się do wiadomości że zebranie miesięczne w dniu 11. 5. nie odbędzie się, ponieważ lokal towarzyski Hotel Centralny jest przez Wystawę zajęty.

Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 18. 5.

Zarząd.

Wydział Powiatowy powiatu chojnickiego w Chojnicach ogłasza

Przetarg publiczny

1) na konserwację 2,5 klm. szosy Czarnawoda-Chojnice systemem betonowym
2) na budowę 600 bm. szosy Swornegace-Chociński-Młyn również systemem betonowym.

Ofertę należy składać w kopertach zapieczętowanych i opatrzonych napisem „Oferta na budowę szosy . . . . . " do dnia 27. maja br. godz. 12-tej w południe w Wydziale Powiatowym (Referat Budownictwa) w którym to terminie nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentualnie przybyłych reflektantów.

Do przetargu stawać mogą tylko ci reflektanci, którzy wykażą znajomość budowy szos oraz znajomość prac betonowych i wpłacą do Powiatowej Kasy Komunalnej w Chojnicach wadjum w wysokości 5% kwoty ofertowej. Oferty bez przedłożenia kwitu nazwanej kasy przyjęte nie zostaną.

Bliższych informacji udziela Wydział Powiatowy (Referat Budownictwa) w godzinach urzędowych od 9—1, gdzie również wyłożone są odnośne plany i ślepe kosztorysy.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru firmy.

Chojnice, dnia 5. maja 1930 r. 1124

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
p.o. (—) Dr. J Zaleski

Wydział Powiatowy powiatu chojnickiego w Chojnicach ogłasza

Przetarg publiczny

na wykonanie 4 klm. jezdni szabrowej przy budowie szosy Borzyszkowy—Lipienice.

Oferty należy składać w kopertach zapieczętowanych i opatrzonych napisem „Oferta na budowę szosy . . . . ." do dnia 27. maja br. godz. 11-tej przed południem w Wydziale Powiatowym (Referat Budownictwa) w którym to terminie nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentualnie przybyłych reflektantów.

Do przetargu stawać mogą tylko ci reflektanci, którzy wykażą znajomość budowy szos i wpłacą do Powiatowej Kasy Komunalnej w Chojnicach wadjum w wysokości 5 proc. kwoty ofertowej. Oferty bez przedłożenia kwitu nazwanej kasy przyjęte nie zostaną.

Bliższych informacji udziela Wydział Powiatowy (Referat Budownictwa) w godzinach urzędowych od 9—1, gdzie również wyłożone są odnośne plany i ślepe kosztorysy.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru firmy. 1123

Chojnice, dnia 5. maja 1930 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
p.o. (—) Dr. J. Zaleski

Obwieszczenie.

W tut. rej. handl. A. L. 303 przy firmie Zygfryd Brzoskowski Brusy zapisano jako właścicielkę tejże Martę Brzoskowską z domu Lipińską z Brus na podstawie testamentu z 15. IX. 1929.

Chojnice, dnia 1. maja 1930. 1118

Sąd Powiatowy.

Ostatnie dni

sprzedaży losów Loterji Państw. nadeszły. Ciągnienie już

w sobotę 17. i poniedziałek 19. bm.

Kto jeszcze niema losu niech spieszy natychmiast do

Kolektury A. Kunowskiego w Chojnicach,

gdyż tylko przez Loterję można dojść do pieniędzy.

Kto nie gra, nie wygra.

Nadleśnictwo Państw. Chociński-Młyn

poczta Konarzyny powiat Chojnice

przeprowadzi drogą publicznej licytacji

we czwartek, dnia 22 maja 1930 r.

o 10-tej godzinie przed południem w lokalu p. Paluszkiewicza **w Konarzynach:**

sprzedaż drewna

ze wszystkich leśnictw Nadleśnictwa. 1125

Warunki sprzedaży ogłoszone będą przed licytacją.

Handlarze dopuszczeni. 1119

Ostrzeżenie!

Niniejszem ostrzegam wszystkich, ażeby żadnie mojej P. ulinie Gierszewskiej nie udzielono żadnego kredytu, gdyż za długi przez nią popełnione nie odpowiadam. 1121

Franc. Gierszewski,
Nowydwór
pow. Chojnice

Róże

wysokopienne, krzaczaste i pnące wróżnych gatunkach

poleca

K. Blaszczyk.

Wykwintne manicure 1 zł.

Dworcowa 72.

Krakowska.

Prawie nowe, popielate

ubranie

dla większej osoby, tanio do sprzedania.

Człuchowska 22.

Dobrze utrzymany

gazownik

z 3 palnikami

sprzedam zaraz. 1121

Dworcowa 72 I.

Poszukuję od 1. czerwca br. 1128

gospodyni,

um. dobrze gotować.

Gierszewska,
pl. Jagiellońskі 7.

Dobrze 1126

umebl. pokój

z całem utrzymaniem od 15. maja lub 1. czerwca do wynajęcia.

Dworcowa 35.

Dziewczyna,

młodsza do dziecka potrzebna zaraz. 1127

Dworcowa 60
I piętro.

Poszukuję zaraz

pasterza do paszenia i dojenia z zaczężnik.

Sprzed. kartofle do sadz. i jedz.

Dom. Zbeniny.

Poszukuje się

uczennicy

władającej językiem polskim i niemieckim. Córka uczciwych rodziców może się zgłosić.

Księgarnia Dziennika Pomorskiego

Państwowe Nadleśnictwo Zamrzenica

poczta Kłonowo n/Brdą powiat Tuchola
(Pomorze)

wydzierżawi na lat 12

od 1. IV. 1930 do 31. III 1942 w drodze pisemnego przetargu (Submisji)

prawo rybołostwa

na państwowych wodach.

Los 1 Jezioro zamrzyńskie: . . o pow. 14,25 ha
Los 2. Na połowie rzeki Brdy: . . o pow. 16,14 ha

Pisemne oferty z napisem — Submisja na rybołostwo — należy przesłać w zalakowanych kopertach przed terminem z oświadczeniem, że oferent zgadza się na warunki dzierżawne, a które można przejrzeć w kancelarji Nadleśnictwa.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelarji Nadleśnictwa w dniu 26 maja 1930 r. o godz. 11,30 przed południem.

W ofercie należy podać wysokość rocznego czynszu dzierżawnego w złotych w złocie za każdy ha powierzchni wody.

Zatwierdzenie ofert zastrzega się Dyrekcji Lasów Państwowych. 1120

Nadleśniczy Państwowy.

Farby!

Farby w proszku, do pokostu i farby wodne. Wyroby polskie i zagraniczne, wyważone na funty i w beczkach. **Pokosty** czysto lniane, fabrykat swojski bolenderski, farby **gotowe, olejne** farby **lakierowe** do użycia domowego, fachowo przyrządzone **lakiery**, pendzle szablony, tapety.

Jak największy wybór tylko pierwszorzędnej jakości. Ceny umiarkowane.

Drogerja, Handel Farb
BRACIA HUBERT,
właśc. JULJAN HUBERT
Chojnice, Pom. Gdańska 18.
rok zał. 1894. Tel. 219.

Ekspedycja samochodami

i transport mebli

Polecam mój samochód ciężarowy do transportów każdego rodzaju.

B. Borkenhagen

Chojnice, u. Dworcowa 7.
Tel. 6. **Tel. 6.**

Jak największy wybór

Tapety

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie.
Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokosty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu.

Drogerja i Handel Farb.

BraciaHubert właśc. Juljan Hubert

Chojnice, Pomorze. **Gdańska 18.**
Telefon 219. rok zał. 1894.

Sprzedam

motor

8 P.S.

mały ropowy, może być stacjonowany i na podwórzu, nadaj. się do przemysłu (stolarni). Można zobaczyć w ruchu. Zgłoszenia:

Praśniewski
1111 **w Tucholi.**

Zurnale

na miesiąc maj nadeszły.

Księgarnia Dzien. Pomorskiego.

Magle

do bielizny

wszelkiego rodzaju do ręcznego i elektrycznego zapędu polecam po cenach przystępnych z dogodną spłatą. Żądać proszę oferty.

Leon Studziński,
Składy Maszyn,
Kościerzyna, tel. 67.

Karty do gry

do nabycia

w księgarni Dzien. Pomorsk.

Na wagę sprzedaję

Perfumy, wody kolońskie, kwiatowe wody kolońskie zwykłe. Wody do ust. Wody na włosy.

Drogerja - Perfumerja

Bracia Hubert
wł. J. Hubert
Chojnice Pom.
rok zał. 1894 Tel. 219

O. Weiland

Chojnice, Tel. 188
Gdańska 3 - Dworcowa 10

poleca: **krawaty futrzane różnych jakości. Wielki wybór czapek sportowych i dziecięc. Czapki klubowe i urzędnicze. Specj. pracownia czapek każdego gatunku. Towarzystwa mają zniżki.**

Poszukuję od 15. maja br. 2 pokojowego 1103

mieszkania

nieumebl. z kuchnią, niedaleko dworca Zgłosz. do, eksp. Dzien. Pomorskiego.

Dla braku miejsca, sprzedam większą ilość koszul dziennych, torebek, naczyń, resztek i t. d., ze zniżką

do 60% w czasie od 30. 4. — 17. 5. 30 r.

Na wszystkie inne artykuły, z wyjątkiem wełny i nici, udzielam 10% rabatu. Proszę przekonać się o tej niebywałej okazji i bajecznie niskich cenach.

Ludwik Rasch

Chojnice.

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe 201332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice, — Telefon 44. Adres tegraficzny „Dzien. Pom." — Skrytka pocztowa 33. — Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.
Za treść odpowiedzialny: Redaktor Bonifacy Chmielewski.
Wydawca Władysław Juljusz SCHREIBER.